

Komentarz do Litanii Loretańskiej

Dzisiaj przyglądamy się Maryi, którą nazywamy Królową Aniołów. To wezwanie powinno nas szokować. Jak to jest możliwe? Przecież wiemy, że aniołowie są istotami duchowymi, których natura jest o wiele doskonalsza od natury ludzkiej. W aniołach nie ma nic nieczystego. W sposób doskonały ukazują one dobroć, piękno i mądrość Boga. Można powiedzieć, że są przezroczyste, to znaczy ich obecność jest jednocześnie obecnością Boga. Jednakże wierzymy, że Maryja stała się królową wszystkich stworzeń, w tym także aniołów. Królowanie Maryi należy do tajemnicy wywyższenia Matki Jezusa.

Wywyższenie Maryi jest przede wszystkim dziełem łaski Boga. Bóg w swojej miłości sprawił, że Maryja jest najgłębiej zjednoczona z Jezusem. Tutaj tkwi tajemnica Maryi. Ze wszystkich stworzeń Maryja okazuje się być najbardziej podobna do swojego Syna. To również owoc Jej wierności i pokory. Akt wniebowzięcia i łaska królowania dopełnia dzieło upodobnienia Maryi do Jezusa. Łaska zjednoczenia z Chrystusem sprawia, że Maryja ma największy udział w Nim samym, oraz w Jego królowaniu. Jezus uwielbiony jest Panem i Królem wszystkich stworzeń, również aniołów. W tej tajemnicy uczestniczy również Maryja, która jest najbliższej Jezusa. Można powtórzyć za Nią: *Wielkie rzeczy uczynił mi Wszęchmogący.*

Kiedy przyglądamy się tajemnicy tego przywileju Maryi, dostrzegamy, że staje się on dobrodziejstwem dla nas. Otóż wywyższenie Maryi łączy nas jeszcze ściślej ze światem aniołów. Zauważmy, że Maryja jest zarówno Królową aniołów, jak i naszą. W ten sposób mamy, razem z aniołami, jedną i tę samą Królową. Jaki jest ten świat aniołów, który przez Królową staje się nam jeszcze bliższy?

Pismo Święte od początku objawienia przedstawia ich jako towarzyszy konkretnych ludzi w historii. W Liście do Hebrajczyków są oni określani jako posłańcy Boga, których zadaniem jest pomoc w naszym zabawieniu. Pismo Św. ukazuje ich jako trwających w uwielbieniu przed obliczem Boga. Aniołowie są również pośrednikami między niebem i ziemią, zanoszą nasze modlitwy i oznajmniają ludziom Słowa Boga. Mają moc zwyciężania złych duchów. Wykonują rozkazy Boga, zarówno błogosławieństwa, jak i kary. Anioł prowadził Izraela przez pustynię. Anioł pocieszał Hagar. Anioł ochronił młodzieńców, którzy byli w piecu ognistym. Księga Daniela przedstawia anioła Michała jako opiekuna narodu żydowskiego. W świątyni Salomona Arka Przymierza znajdowała się w cieniu skrzydeł Cherubów. Cała świątynia jerozolimska była nimi ozdobiona. Anioł umacnia Jezusa w Ogrodzie Oliwnym. Aniołowie oznajmniają Zmartwychwstanie uczniom. Anioł uwalnia Piotra z więzienia. Można by tutaj wymienić jeszcze więcej świadectw. Pismo Święte otwiera nam oczy na to, że historia człowieka jest przeniknięta obecnością aniołów.

Królowanie Maryi oznacza, że może Ona posyłać anioły do naszego życia. My jesteśmy jeszcze pielgrzymami, którzy na drodze do Ojca napotykaliby różne, realne niebezpieczeństwa. Dlatego potrzebujemy pomocy. W naszej wędrówce możemy liczyć na wstawiennictwo Maryi i pomoc aniołów. Nie są oni kibicami, którzy z góry przyglądają się naszym zmaganiom, ale od początku są naszymi przyjaciółmi. Skuteczność ich opieki pokazuje księga Tobiasza. Anioł Rafał pomaga młodemu Tobiaszowi pokonać złego ducha, który przeszkadzał jego konkurentom pojąć za żonę Sarę. Później Rafał czuwa nad powrotem Tobiasza do domu. Dla nas ta historia jest bardzo aktualna i odkrywa pewną prawdę: aniołowie są już w domu Ojca, do którego my zmierzamy.

Możemy im zaufać, ponieważ znają drogę do domu. Prośmy Królową Aniołów, aby posyłała tych, którzy pomogą nam wyjść ze ślepych uliczek.

Tekst zaczerpnięty ze stron Dominikańskiego Ośrodka Liturgicznego pod adresem:
<http://www.liturgia.dominikanie.pl/dokument.php?id=914>

Przedruk za zgodą Wydawcy – Dominikańskiego Ośrodka Liturgicznego.
Wszelkie prawa zastrzeżone.